

Piosenki na Barbórkę (Górnice), Ukraina

Hej, tam gdzie z nad czarnej wody
Wsiada na koń Kozak młody.
Czule żegna się z dziewczyną,
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Hej, hej, hej sokoły,
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.

Hej, hej, hej sokoły,
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.

Wiele dziewcząt jest na świecie
Lecz najwięcej w Ukrainie
Tam me serce pozostanie,
Przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej, hej sokoły,
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.

Ona biedna tam została,
Przepióreczka moja mała.
A ja tutaj w obcej stronie
Dniem i nocą tęsknię do niej.

Hej, hej, hej sokoły,
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.

Żal, żal za dziewczyną,
Za zieloną Ukrainą.
Żal, żal serce płacze,
Już jej więcej nie zobaczę.

Hej, hej, hej sokoły,
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.

Wina, wina, wina, wina dajcie,
A jak umrę pochowajcie,
Na zielonej Ukrainie,
Przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej, hej sokoły,
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.